

WYROK Z DNIA 16 LISTOPADA 2007 R.
SNO 76/07

Zważywszy na skutki prawne decyzji o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, moment jego wszczęcia musi być wyraźnie określony, a określenie to wyraża się przez wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego.

Rzecznika dyscyplinarnego nie zwalnia od obowiązku wydania takiego postanowienia okoliczność, że podmiotem postępowania dyscyplinarnego jest sędzia, a więc osoba o najwyższych kwalifikacjach z zakresu znajomości przepisów prawa, i można by przypuszczać, że dokonanie przez rzecznika innych czynności procesowych, mogących nastąpić, zgodnie z przepisami ustawy – Prawo o u.s.p., dopiero po podjęciu decyzji o wszczęciu postępowania, uzmysłowi osobie, przeciwko której toczy się postępowanie, że właśnie je wszczęto. Przyjęcie takiego założenia niweczyłoby gwarancyjny charakter wymienionych wyżej przepisów ustawy. Sędzia, przeciwko któremu ma się toczyć postępowanie dyscyplinarne musi wiedzieć, bez cienia wątpliwości, od kiedy stał się osobą obwinioną o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego. Dniem wszczęcia takiego postępowania jest dzień wydania postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego.

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Błuś (sprawozdawca).

Sędziowie SN: Barbara Myszka, Antoni Górski.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem sędziego Sądu Okręgowego – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2007 r. sprawy sędziego Sądu Rejonowego w związku z odwołaniem obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 28 czerwca 2007 r., sygn. akt (...)

u ch y li ł z a s k a r ż o n y w y r o k i s p r a w ę p r z e k a z a ł S ą d o w i A p e l a c y j n e m u – S ą d o w i D y s c y p l i n a r n e m u d o p o n o w n e g o r o z p o z n a n i a .

U z a s a d n i e n i e

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wyrokiem z dnia 28 czerwca 2007 r., sygn. akt (...), uznał sędziego Sądu Rejonowego za winnego tego, że „w okresie od 7 listopada 2003 r. do 16 grudnia 2005 r. w A., pełniąc funkcję Przewodniczącego II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego, nie dopełnił obowiązku kontroli prawidłowości

i terminowości wykonania wyroku w sprawie II K 709/96, którym Marek P. skazany został na karę 4 lat pozbawienia wolności, nie podejmując czynności mających na celu ustalenie, czy nadal istnieją okoliczności uzasadniające zawieszenie postępowania wykonawczego, mimo iż mógł i powinien przypuszczać, że brak było okoliczności uzasadniających zawieszenie postępowania wykonawczego”, tj. popełnienia przewinienia służbowego określonego w art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.) i za to wymierzył mu karę dyscyplinarną usunięcia z zajmowanej funkcji. Jednocześnie Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 17 § 1 k.p.k. w zw. z art. 108 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych umorzył postępowanie o 8 czynów objętych wnioskiem o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej.

Odwołanie od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego złożył obwiniony sędzia i zarzucając temu orzeczeniu:

„1. obrazę przepisów prawa procesowego mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a to:

1) art. 4, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy – Prawo o u.s.p. przez nie odniesienie się do wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie, w tym dokumentu w postaci „kontrolki spraw zawieszonych” i wyjaśnień obwinionego, i nie rozważenie wszystkich istotnych okoliczności sprawy, co w konsekwencji doprowadziło do niezasadnego wnioskowania o popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego opisanego w sentencji zaskarżonego wyroku,

2) art. 4, 7, 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 128 ustawy – Prawo o u.s.p. przez przyjęcie bezdowodowej tezy, że obwiniony mógł i powinien posiadać wiedzę, że brak było okoliczności uzasadniających zawieszenie postępowania,

a ponadto:

3) art. 108 § 1 w zw. z art. 114 § 1 i 2 ustawy – Prawo o u.s.p. przez błędną ich wykładnię i w konsekwencji niezasadne przyjęcie, że czynności Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przed wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego w dniu 21 marca 2007 roku przerwały bieg przedawnienia, a tym samym wadliwe określenie czasu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego”, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy odwoławczej przed Sądem Najwyższym – Sądem Dyscyplinarnym Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego wniósł o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, a obrońca obwinionego sędziego poparł zarzuty i wnioski zawarte w odwołaniu obwinionego.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odwołanie obwinionego sędziego jest zasadne, w szczególności gdy podnosi zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 108 § 1 w zw. z art. 114 § 1 i 2 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (zwanej dalej u.s.p.). Zasadność tego zarzutu ma decydujące znaczenie dla odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionego sędziego, bowiem określa ramy czasowe, w których można rozważać czy sędzia ten popełnił zarzucany mu czyn.

Zgodnie z treścią art. 108 § 1 u.s.p. nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego, jeżeli od chwili czynu upłynęły 3 lata. Zachodzi zatem konieczność ustalenia momentu od którego zaczyna biec wymieniony wyżej 3-letni termin oraz daty wszczęcia postępowania dyscyplinarnego. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny w zaskarżonym wyroku przyjął, że datą wszczęcia postępowania dyscyplinarnego w rozpoznawanej sprawie był dzień 29 sierpnia 2006 r. (k. 324) i w konsekwencji tego uznał obwinionego sędziego za winnego przewinienia służbowego, które miało mieć miejsce w dniach od 7 listopada 2003 r. do 16 grudnia 2005 r. Ustalona data wszczęcia postępowania dyscyplinarnego jest, zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, błędna. Jak wynika z treści art. 114 § 1 u.s.p. rzecznik dyscyplinarny podejmuje czynności dyscyplinarne na żądanie uprawnionego podmiotu lub też z własnej inicjatywy. Podjęcie tych czynności nie jest wszczęciem postępowania dyscyplinarnego, bowiem aby to nastąpiło koniecznym jest ustalenie przez prowadzącego te czynności, że zachodzą podstawy do jego wszczęcia. Dopiero po dokonaniu takiego ustalenia rzecznik dyscyplinarny wszczyna postępowanie dyscyplinarne i przedstawia sędziemu na piśmie zarzuty – zdanie pierwsze § 2 art. 114 u.s.p. Wszczęcie tego postępowania ma istotne znaczenie w postępowaniu dotyczącym odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, ponieważ ustawodawca uzależnił od momentu podjęcia tej decyzji procesowej szereg wyraźnie określonych skutków. I tak, obok wymienionego już przedawnienia określonego w art. 108 § 1 u.s.p., dopiero po wszczęciu postępowania dyscyplinarnego można przedstawić sędziemu zarzuty (art. 114 § 2 u.s.p.), sędzia ten może, jako obwiniony, ustanowić obrońcę (art. 113 u.s.p.), ma też prawo w terminie czternastu dni złożyć wyjaśnienia i zgłosić wnioski o przeprowadzenie dowodów i wreszcie sąd dyscyplinarny może zawiesić w czynnościach służbowych sędziego, przeciwko któremu wszczęto postępowanie dyscyplinarne (art. 129 § 1 u.s.p.). Zważywszy na wymienione skutki prawne decyzji o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, moment jego wszczęcia musi być wyraźnie określony, a określenie to wyraża się przez wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego. Nie zwalnia rzecznika dyscyplinarnego od obowiązku wydania takiego postanowienia okoliczność, że podmiotem postępowania dyscyplinarnego jest sędzia, a więc osoba o najwyższych kwalifikacjach z zakresu znajomości przepisów prawa, i można by przypuszczać, że dokonanie przez rzecznika dyscyplinarnego innych czynności procesowych, mogących nastąpić, zgodnie z

przepisami u.s.p., dopiero po podjęciu decyzji o wszczęciu postępowania, uzmysłowi osobie przeciwko której toczy się postępowanie, że oto właśnie je wszczęto. Zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego przyjęcie takiego założenia niweczyłoby gwarancyjny charakter wymienionych wyżej przepisów ustawy. Sędzia przeciwko któremu ma się toczyć postępowanie dyscyplinarne musi wiedzieć, bez cienia wątpliwości, od kiedy stał się osobą obwinioną o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego. A dniem wszczęcia takiego postępowania jest dzień wydania postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego.

W rozpoznawanej sprawie Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego, postanowieniem z dnia 14 marca 2006 r., podjął czynności dyscyplinarne w trybie art. 114 § 1 u.s.p. (k. 13). Następnie, po przeprowadzeniu szeregu czynności, postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2006 r., postanowił przedstawić sędziemu Sądu Rejonowego zarzut popełnienia przewinienia służbowego (k. 129), a w dniu 7 września 2006 r. skierował do Sądu pierwszej instancji wnioski o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej. Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny postanowieniem z dnia 28 września 2006 r. przekazał sprawę przeciwko sędziemu – Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego „w celu usunięcia istotnych braków czynności wyjaśniających”. Wprawdzie w orzeczeniu tym Sąd nie wskazał wprost na brak postanowienia o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, to jednak uznał, że „przeprowadzone (...) postępowanie **przeddyscyplinarne** (podkr. SN-SD) nie czyni zadość postulatowi płynącemu z art.297 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.” (k. 144 v). I dopiero wykonując czynności nakazane przez Sąd, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla okręgu Sądu Okręgowego dostrzegł brak decyzji procesowej dotyczącej zainicjowania postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu. Dlatego w dniu 21 marca 2007 r. wydał postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego (k. 191). Okoliczności przedstawione wyżej uszły uwadze Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego, który rozpoznając wniosek Rzecznika Dyscyplinarnego z dnia 5 kwietnia 2007 r. pominął ten fakt, stwierdzając, jak już wspomniano, że postępowanie dyscyplinarne wszczęto w dniu 29 sierpnia 2006 r. Przyjęcie zatem, iż postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte w dniu 21 marca 2007 r., powoduje konieczność dokonania ponownej analizy obowiązujących w czasie, w którym możliwe jest prowadzenie postępowania dyscyplinarnego przeciwko obwinionemu, przepisów dotyczących obowiązków spoczywających na przewodniczącym wydziału w zakresie kontroli prawidłowości i terminowości wykonania orzeczeń oraz oceny postępowania obwinionego i jego ewentualnej odpowiedzialności za przewinienie służbowe.

Z tych względów należało, zdaniem Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego, uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny rozpoznając ponownie sprawę uwzględni termin wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu Sądu Rejonowego, zważywszy na treść art. 108 u.s.p. oraz dokona ponownej oceny postępowania obwinionego sędziego w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.